

Co ośrodek dał mi dobrego/złego. Co zyskałyśmy/straciłyśmy będąc w ośrodku?

Zyskałam najprościej rzecz ujmując **ŻYCIE**, dobre, trzeźwe życie. Straciłam lęk, strach, pogardę dla siebie i innych; życie rozumiane fizycznie - byłabym martwa gdyby nie ośrodek, z braku widzenia innych możliwości miałam zamiar popełnić samobójstwo – ale również metafizycznie – trzeźwość pozwoliła mi odkrywać smaki, barwy życia wcześniej nieznanne, nie zawsze co prawda to mi się podoba ale mniejsza; życie jako dobro samo w sobie ze swą radością i cierpieniem ale przede wszystkim przecież z wielką mądrością

Dalej ośrodkowi, ludziom, których tu poznałam a przede wszystkim Darii, która mnie tu przyprowadziła zawdzięczam **PRAWDE**, a raczej jej odkrycie i kierowanie się nią. Nikt, kto wcześniej nie egzystował w morzu kłamstw, matactw i manipulacji nie wie jak świeża, odżywcza może być prawda. Do dziś jeśli zastanawiam się jak coś przekazać, zrobić powiedzieć przypominam sobie, że tak naprawdę wszystko jest proste o ile jest prawdziwe. Zgadzam się również, że czasem ta prostota bywa szalenie wręcz trudna do wykonania ale to tylko przez jakieś ograniczenia, które też mogę pokonywać.

Straciłam zaś **NIEODPOWIEDZIALNOŚĆ**, kiedyś zawsze to ktoś był winien, zawsze jacyś ONI majaczyli się na horyzoncie (jakie to polskie i łatwe, prawda?) a dziś? Nie ma tak łatwo; jeśli np. dostanę mandat to nie dlatego, że ONI spiskują przeciw kobietom za kierownicą tylko dlatego, że złamałam JA przepisy i nawet jak ktoś usiłuje mnie pocieszyć, że w ten sposób państwo polskie chce podreperować budżet to przecież wiem, że nie zmienia to faktu, iż jechałam za szybko.

Dzięki powyższym zyskałam **OSTROŚĆ OGLĄDU RZECZYWISTOŚCI**. Ta akurat cecha nie przysparza mi zbytnej sympatii i popularności ale sprawia, że dobrze mi samej z sobą. Zaakceptowałam siebie taką jaką jestem i nawet się polubiłam.

Podsumowując: dzięki ośrodkowi i swojej otwartości na niego powoli staję się (w moim rozumieniu znaczenia tego słowa) konformistką tzn. kimś kto zawsze żyje w zgodzie ze sobą.

Jeśli zaś „OŚRODEK” będzie kiedyś potrzebował mojej pomocy, mojego czasu, moich umiejętności lub czegokolwiek innego to pozostaję do dyspozycji.